

Marcin Przewoźniak

SPRAWY KARNE ŻOŁNIERZY Z AUSTRO – WĘGERSKIEJ C.K. WSPÓLNEJ SIŁY ZBROJNEJ

Studium przypadków na podstawie materiałów archiwalnych, zgromadzonych w Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu (Kriegsarchiv).

1. Zasady sprawowania służby wojskowej w C.K. Wspólnej Siły Zbrojnej.

Powszechny obowiązek wojskowy w armii austro – węgierskiej w okresie I wojny światowej był sprawowany na podstawie ustawy z dnia 5 lipca 1912 r. *dotyczącej wprowadzenia nowej ustawy o służbie wojskowej*¹. Zgodnie z tym aktem prawnym wszyscy obywatele Monarchii Austro – Węgierskiej byli zobligowani do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Wspomniana powinność obejmowała:

- stawienie się do poboru,
- odbycie służby wojskowej,
- uczestnictwo w Pospolitym Ruszeniu.

Powyższa ustawa wprowadziła ponadto nowy podział austro – węgierskich sił zbrojnych na Wspólną Siłę Zbrojną, Obronę Krajową oraz Pospolite Ruszenie². Długość powinności wojskowej była zróżnicowana. Jej wymiar wynosił dwa lata służby czynnej i dziesięć lat w rezerwie. Jednakże osoby w randze oficerów i podoficerów, spełniające swój obowiązek wojskowy na podstawie dobrowolnego zgłoszenia się do wojska, pełniły swoje zadanie przez okres trzech lat w służbie czynnej i siedem lat w rezerwie. Z kolei żołnierze marynarki wojennej byli zobligowani do odsłużenia czterech lat w służbie czynnej, pięciu lat w rezerwie i trzech lat w obronie morskiej³.

Wspólna Siła Zbrojna była uzupełniana poprzez:

- pobór,
- powołanie osób, które ukończyły jeden z wojskowych zakładów wychowawczych i naukowych, na stopnie oficerskie lub podoficerskie,
- dobrowolne wstąpienie ochotników⁴.

Obowiązkowy pobór do wojska dotyczył osób, które posiadały obywatelstwo austriackie i ukończyły do dnia 1 stycznia roku – w którym odbywał się pobór – 21 rok życia. Obowiązek stawienia się do poboru wygasał, gdy osoba ukończyła 23 rok życia do dnia 31 grudnia roku, w którym odbywał się werbunek.⁵ Istniały jednak możliwości skrócenia wymiaru obowiązku wojskowego w postaci dobrowolnej jednorocznej służby czynnej, czyli tak zwanych ochotników jednorocznych. Prawo do wspomnianej ulgi przysługiwało tym osobom, które do dnia 1 października roku poborowego ukończyły z wynikiem pozytywnym wyższe gimnazjum państwowe lub niepaństwowe posiadające prawa publiczne. Ponadto zasada ta dotyczyła również absolwentów wyższej szkoły realnej, państwowego lub niepaństwowego zakładu naukowego kształcącego w kierunkach artystycznym, technicznym, przemysłowym, handlowym, marynarskim, rolniczym lub leśnym⁶. W 1912 roku ustalono liczbę kontyngentu rekrutów na 136 tys. osób, z kolei w roku 1913 liczba ta miała wzrosnąć do poziomu 154 tys., a w następnych latach osiągnąć stan 159,5 tys. rekrutów⁷.

2. Postępowanie karne wojskowe w austro – węgierskiej sile zbrojnej.

Opisany wyżej sposób rekrutacji do armii był przyczyną znacznego rozwoju wszelkiej przestępczości w jej szeregach. Młodzi żołnierze traktowali służbę wojskową jako oderwanie się od ograniczeń funkcjonujących w ich rodzimych społecznościach. Wynikiem tego był brak poszanowania dla prawa oraz poczucie bezkarności. Co więcej wojsko nie dbało o zapewnienie żołnierzom żadnych form rozrywek w wolnych chwilach. Z tego też powodu wojacy spędzali swój wolny czas w szynkach na pijatykach, których wynikiem były liczne wybryki chuligańskie⁸. Najczęściej popełnianymi przez żołnierzy przestępstwami były:

¹ Dziennik Ustaw Państwa (dalej: Dz. U. P.) z 1912 r., Nr 128; podano oryginalny tytuł ustawy.

² Tamże, s. 411; również: S. Szuro, *Reforma wojskowa przeprowadzona w państwie austro – węgierskim w 1868 r. i jej realizacja ze szczególnym uwzględnieniem Galicji* w: „Studia i materiały do historii wojskowości, T. XXXIII”, Kraków 1990, s. 210.

³ Tamże, s. 412.

⁴ Tamże s. 413.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s. 414.

⁷ Tamże, s. 413.

⁸ M. Baczkowski, *Pod czarno – żółtymi sztandarami*, Kraków 2003, s. 344.

kradzieże, bójki, napaści na ludność cywilną, dezercje, pobicia, ciężkie uszkodzenia ciała, niesubordynacja i zaniedbania na warcie⁹.

Utrzymaniem dyscypliny we Wspólnej Sił Zbrojnej zajmował się wojskowy wymiar sprawiedliwości w postaci sądownictwa wojskowego. W okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej sądy wojskowe działały na podstawie przepisów ustawy z 20 maja 1869 roku *o zasięgu działania sądów wojskowych*¹⁰. Zgodnie z tą legislacją strukturę instytucji sprawujących jurysdykcję wojskową cechowała dwuinstancyjność. Organami I instancji były sądy garnizonowe i dywizyjne, a także sądy obrony krajowej. W skład powyższych sądów wchodziło: przewodniczący (dowódcy korpusów, garnizonów, twierdz), sześciu ławników (żołnierzy i podoficerów, dobieranych w zależności od stopnia wojskowego podsądnego), sędzia śledczy oraz obrońca. Organem sądownictwa wojskowego II instancji był Wyższy Sąd Wojskowy (Militär Obergericht). Ciekawym zjawiskiem było funkcjonowanie w tamtym okresie sądów honorowych, którym podlegali oficerowie i kadeci. Do zakresu prowadzonych przez nie spraw zaliczano: pojedynki, sprawy obyczajowe, defraudacje, spoufalanie się oficerów z żołnierzami i robotnikami. W skład sądu honorowego wchodziło 12 oficerów. Przy dowództwach pułków i samodzielnych batalionów działały sądy honorowe dla starszych rangą oficerów. Śledztwa były prowadzone przez specjalne komisje (Ehrenausschus).

A. Organizacja sądownictwa wojskowego w czasie I wojny światowej

5 lipca 1912 r. została ogłoszona nowa ustawa *o postępowaniu karnem wojskowym dla wspólnej siły zbrojnej*¹¹, która określiła nowe zasady prowadzenia postępowania karnego w armii austro – węgierskiej. Wspomniana legislacja zaczęła obowiązywać na mocy rozporządzenia Ministra Obrony Krajowej z dnia 23 maja 1914 r. *dotyczącego wprowadzenia w życie ustawy z dnia 5 lipca 1912, o postępowaniu karnem dla wspólnej siły zbrojnej*¹². Zgodnie z jej przepisami do zadań sądu wojskowego należało orzekanie kar przeciw wszelkim występkom i czynom karygodnym popełnianym przez osoby wojskowe. Wyrok mógł być ogłoszony tylko po wcześniejszym przeprowadzeniu postępowania karnego, wszczętego przez oskarżyciela publicznego. Ustawa określała dwa rodzaje czynów karalnych: występki oraz czyn karygodny. Występkiem określano wykroczenia zagrożone karą pozbawienia wolności od 1 do 6 miesięcy lub degradacją, lub obiema jednocześnie. Ukaranie osoby, która dopuściła się występkę mogło nastąpić na drodze dyscyplinarnej lub sądowej. Z kolei czynem karygodnym określano przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności na okres powyżej 6 miesięcy¹³.

Postępowanie karne obejmowało trzy procesy: postępowanie badawcze, czyli śledztwo, rozprawę główną oraz wykonanie wyroku bądź uniewinnienie. Sądy wojskowe obradowały w trzech trybach: zwyczajnym, doraźnym i polowym¹⁴. Wszczęcie postępowania karnego następowało na polecenie właściwego komendanta¹⁵, który mógł nakazać wszczęcie sprawy z urzędu lub na wniosek osoby uprawnionej do żądania podjęcia ścigania. Jeżeli jednak cesarz¹⁶ nakazał zaniechanie oskarżenia, wówczas właściwy komendant był obowiązany zastosować się do jego woli¹⁷.

Podczas toczącego się postępowania karnego należało wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności świadczące o winie lub niewinności obwinionego bądź oskarżonego¹⁸. Obwiniony lub oskarżony powinien zostać poinformowany o przysługujących mu prawach oraz o możliwości korzystania z przysługujących mu środków prawnych¹⁹, takich jak:

- zażalenie nieważności, czyli apelacji od wyroku,
- zażalenie nieważności w obronie ustawy, co należy rozumieć jako apelację z powodu uchybień proceduralnych.

Wyroki sądowe były ogłaszane w imieniu monarchy²⁰.

Sądownictwu karnemu wojskowemu podlegali między innymi:

- czynni żołnierze wspólnej siły zbrojnej,

⁹ Tamże, s. 346.

¹⁰ Dz. U. P. z 1869 r., nr 78; zachowano oryginalny tytuł ustawy.

¹¹ Dz. U. P. z 1912 r., Nr 130 s. 441; zachowano oryginalny tytuł ustawy.

¹² Dz. U. P. z 1914 r., Nr 119; zachowano oryginalny tytuł ustawy.

¹³ Dz. U. P. z 1912 r., Nr 130, s. 442.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 441; o wszczęciu postępowania karnego przez sąd brygady decydował komendant brygady, natomiast w przypadku sądów dywizji postępowanie karne było wszczynane przez komendanta dywizji wojsk lub komendanta terytorialnego wojskowego; tamże, s. 445.

¹⁶ Tj. cesarz Austro – Węgier; przyp. autora.

¹⁷ Dz. U. P. z 1912 r., Nr 130, s. 441.

¹⁸ Obwiniony to była osoba, przeciw której toczyło się postępowanie badawcze, jeżeli po zakończeniu postępowania badawczego przeciw obwinionemu wniesiono oskarżenie, wówczas obwiniony stawał się oskarżonym; tamże, s. 453.

¹⁹ Tamże, ss. 441 – 442.

²⁰ Tamże, s. 442.

- osoby odbywające służbę próbną w wojsku lub żołnierze pospolitego ruszenia, zarówno austriackiego, jak i węgierskiego powołane w celach wojennych,
- nieczynni żołnierze Wspólnej Siły Zbrojnej, którzy nadal pozostawali w stosunku służbowym,
- inwalidzi wojenni przebywający w domach dla inwalidów wojennych,
- członkowie załóg okrętów wojennych,
- żołnierze przebywający w areszcie śledczym lub odbywający karę pozbawienia wolności,
- dezerterzy oraz jeńcy wojenni²¹.

B. Organy sądownictwa wojskowego.

Funkcję sądowniczą w wspólnej sile zbrojnej pełniły sądy wojskowe liniowe, natomiast w marynarce wojennej – sądy marynarki. Postępowanie sądowe było dwuinstancyjne, a w niektórych przypadkach trójinstancyjne. Sądami liniowymi I instancji były sądy brygady i sądy korpusu majtków. Organem sądowniczym II instancji stanowiły sądy dywizji i sądy admirałskie. Natomiast organem III instancji sądownictwa wojskowego był Najwyższy Trybunał Wojskowy z siedzibą w Wiedniu.

Sądy brygady były tworzone na podstawie cesarskiego zarządzenia. Ich siedziby znajdowały się w miejscach stacjonowania komend brygad. Sądy te rozpatrywały sprawy zagrożone karą pozbawienia wolności do sześciu miesięcy, utraty stopnia wojskowego albo grzywną. Sądy brygady nie rozpatrywały natomiast czynów karygodnych popełnionych przez oficerów.

W ich skład wchodził: kierownik sądu, który był oficerem dla służby sprawiedliwości wraz z innymi oficerami sprawiedliwości, przydzieleni kierownikowi do pomocy. Do zakresu działania kierownika należało wydawanie postanowień i rozstrzygnięć w postępowaniu badawczym i podczas rozprawy głównej. W razie konieczności mógł on być zastępowany podczas postępowania badawczego przez sędziego śledczego. Oprócz tego w skład sądu orzekającego wchodziło również trzech innych sędziów: przewodniczący w stopniu podpułkownika lub majora, asesor w stopniu rotmistrza lub kapitana oraz kierujący rozprawą. Kierujący rozprawą oraz asesory byli wyłaniany zgodnie z kolejnością ze specjalnej listy, która była układana na początku każdego roku. Przy tworzeniu owej listy brano pod uwagę przede wszystkim znajomość języków przez kandydatów. Jeżeli były jakieś trudności z utworzeniem składu sędziowskiego posiadającego odpowiednią znajomość językową, wówczas można było pominąć kolejność na liście²².

Sądy dywizji również były powoływane na podstawie zarządzenia władcy i mieściły się w siedzibach urzędowych komend dywizji. Do zakresu ich działania należały wszystkie sprawy, które nie były zarezerwowane dla sądów brygady. Ponadto stanowiły one także organ II instancji dla wyroków orzekanych przez te sądy. Skład orzekający tych sądów stanowili: kierujący rozprawą oraz czterech oficerów. Zespołowi sędziowskiemu przewodniczył najstarszy rangą oficer. Należy tutaj zwrócić uwagę na to, że skład sądu był uzależniony od rangi oficerskiej oskarżonego²³.

Najwyższy Trybunał Wojskowy był organem sądownym II instancji dla wyroków orzekanych przez sądy dywizji, a w sprawach prowadzonych pierwotnie przez sądy brygady – III instancji. Siedzibę Trybunału wyznaczał cesarz, jednakże przez cały okres działalności Trybunału, znajdowała się ona w Wiedniu. Na czele Trybunału stał prezydent, który na to stanowisko był mianowany przez władcę spośród wyższych generałów. Do zadań prezydenta należało:

- wydawanie zarządzeń i postanowień poza posiedzeniami senatów wchodzących w skład Trybunału, po uprzedniej konsultacji z prezydentami senatów,
- nadzorowanie porządku czynności oraz przewodniczenie posiedzeniom senatów.

Prezydent Najwyższego Trybunału Wojskowego był zastępowany przez wiceprezydentów mianowanych również przez monarchę. Prezydent i wiceprezydenci byli obowiązani do złożenia przysięgi w obecności wszystkich pracowników Trybunału²⁴.

Strukturę Trybunału tworzyły senaty, w których zasiadali radcy wybrani spośród oficerów sądowych oraz inni oficerowie, których mianował monarcha. Obradami radców przewodniczyli prezydenci senatów. Dokładny tok czynności Najwyższego Trybunału Wojskowego określała instrukcja zatwierdzona przez cesarza²⁵.

C. Język używany podczas postępowania karnego – wojskowego.

Ciekawą kwestią był język używany w trakcie postępowania karnego we Wspólnej Sile Zbrojnej. Nigdzie w ustawie o postępowaniu karnym wojskowym nie pada określenie „język niemiecki”. Wszędzie był on

²¹ Tamże, s. 442 – 443.

²² Tamże, s. 448 – 449.

²³ Tamże, s. 449.

²⁴ Tamże, s. 450.

²⁵ Tamże.

określany mianem „języka służbowego” lub „języka używanego we Wspólnej Sił Zbrojnej”²⁶. W czasie rozprawy głównej toczącej się w sądach brygady, dywizji, obowiązywały ustalone zasady, dotyczące języka używanego w postępowaniu karnym wojskowym i tak:

Rozprawa główna odbywała się z reguły w języku służbowym, tj. niemieckim. Jeżeli jednak oskarżony nie władał tym językiem, wówczas rozprawa mogła odbyć się w języku, którym posługiwał się oskarżony, o ile był on używany w krajach i królestwach reprezentowanych w Radzie Państwa²⁷. Oprócz tego musiał być znany pozostałym uczestnikom rozprawy sądowej. Jeśli jednak przed jurysdykcją stawało kilku oskarżonych posługujących się różnymi językami, wtedy rozprawa odbywała się bezwzględnie w języku używanym w Wspólnej Sił Zbrojnej, a oskarżonym był przydzielany tłumacz²⁸. Ponadto, na wniosek oskarżonego, sąd wykonywał tłumaczenie wszystkich akt sprawy, obejmujących uzasadnienia, postanowienia i orzeczenia innych sądów. W trakcie rozpraw zeznania oskarżonego były protokołowane w języku urzędowym oraz w języku, którym posługiwał się oskarżony. W pozostałych przypadkach, a zwłaszcza w sprawach wewnętrznych, używany był niemiecki. Z czynności wykonywanych poza rozprawą główną, tj. z przesłuchań i ogłoszeń, w czasie których używany był język inny niż służbowy, sporządzano protokół w obu językach²⁹. Zatem w postępowaniu sądowym ważną funkcję pełnił tłumacz³⁰.

D. Organizacja sądownictwa wojskowego na terenie C. K. I Korpusu w Krakowie.

Na terenie C. K. I Korpusu Wspólnej Siły Zbrojnej mającego swą siedzibę w Krakowie sądownictwo wojskowe na poziomie sądu dywizji sprawowali komendanci 12 Dywizji Piechoty w Krakowie, 7 Dywizji Kawalerii w Krakowie oraz 5 Dywizji Piechoty w Ołomuńcu. Sądy dywizji w Krakowie obejmowały swym zakresem działań sądy brygady w Krakowie i Tarnowie, gdzie funkcje sądownicze wykonywali komendanci 23 Brygady Piechoty, 1 i 2 Brygady Artylerii Fortecznej, 11 i 20 Brygady Kawalerii, stacjonujących w Krakowie oraz 24 Brygady Piechoty z siedzibą w Tarnowie. Sądownictwo nad 56 pułkiem piechoty sprawował komendant 23 brygady piechoty³¹.

3. Sprawa Józefa Nieciąga.

Jedną ze spraw, której akta zostały odnalezione w Austriackim Archiwum Państwowym, jest sprawa dotycząca dezercji jednego z szeregowych żołnierzy pełniącego służbę wojskową w 56 pułku piechoty w Wadowicach, Józefa Nieciąga³². Żołnierz ten urodził się w 1883 r. w Jachówce, w powiecie myślenickim. Służbę wojskową rozpoczął w 1905 r., kiedy to został asenterowany do służby czynnej w drugim regimentzie. W 1907 r. z powodu trudnej sytuacji finansowej jego rodziny został czasowo zwolniony z wojska³³. Aby ratować majątek rodzinny Nieciąg wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Dzięki temu udało mu się uratować ojcowiznę od przejścia przez wierzycieli. W roku 1913 Nieciąg powrócił z Ameryki i natychmiast zameldował się u miejscowej zwierzchności gminnej. Na początku 1914 r. pod eskortą żandarmerii został przewieziony do Wadowic, gdzie przydzielono go do 56 pułku piechoty w stopniu szeregowego, a następnie pod zarzutem dezercji popełnionej w 1907 r., zamknięto go w areszcie. W obronie aresztowanego żołnierza wystąpiła jego żona, która w piśmie adresowanym do cesarza zwróciła się z prośbą o darowanie kary swemu mężowi, tłumacząc jego wyjazd do Ameryki chęcią poprawy trudnej sytuacji materialnej swej rodziny³⁴. Ponadto jego sytuację najlepiej opisuje niżej zacytowana opinia wystawiona na polecenie władz wojskowych przez zwierzchność gminy Jachówka.

„Ze strony zwierzchności gminnej w Jachówce zeznaje się, że obywatel tejże gminy asenterowany w r. 1905 1 dywizji służył 1. rok przy wojsku był zwolniony przez reklamację ponieważ matka wyżej wspomnianego była staruszką i na rękę kaleką tylko iż brat starszy będący w Budapeszcie na robocie i był uznany przez c.k. komisję poborową że zdoła matkę utrzymać i wyżywić. Przeto C. K. Komenda Wojskowa powołała jej syna, o którym mowa do służby wojskowej.

*Ale na ten czas syn już był ożenion i wyjechał do Ameryki bo był zmuszony z powodu istniejącej nędzy w domu, bo cały majątek byłby pod upad i że prośbą jego żony przedłożona do Najwyższego Tronu zasługuje na wszelkie uwzględnienie.”*³⁵

²⁶ Tamże, s. 452.

²⁷ Tj. na terenie Monarchii Austro – Węgierskiej, przyp. autora.

²⁸ Tamże, s. 452.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, s. 453.

³¹ Kriegssarchiv (dalej: K. A.), Abteilung 4\9 (dalej: Abt.), Nr 147 V. 1914.

³² K. A., Abt 4, Nr 602 V. – 1914.

³³ Akta sprawy nie podają długości okresu czasowego zwolnienia z wojska (przyp. autora).

³⁴ K.A. Abt.4, Nr.602 V – 1914.

³⁵ K.A. Abt.4, Nr 602 V – 1914 – świadectwo gminne; autor zachował oryginalną pisownię.

Najprawdopodobniej rozprawa odbyła się przed sądem garnizonowym w Krakowie, gdyż w aktach sprawy znajduje się pismo kierownika tego sądu garnizonowego w Krakowie skierowane do ministerstwa Wojny informujące, że szeregowy z 56 pułku piechoty został postawiony przed sądem pod zarzutem złamania zasad regulaminu służby. Kierownik sądu, przesyłając do ministerstwa sprawozdanie z toczącej się przed sądem sprawy zaproponował, aby została ona umorzona, a oskarżony ułaskawiony³⁶.

Uchylenie się od służby wojskowej było odrębną kategorią wykroczeń przeciwko dyscyplinie wojskowej. Przyczyny niestawienia się do poboru były różnorakie, np. uciążliwość służby wojskowej, brak chęci do służby w armii zaborczej, jak również emigracja zarobkowa poza granice monarchii³⁷, szczególnie do Stanów Zjednoczonych Ameryki. Emigrację do tego kraju ułatwiał traktat z dnia 20 września 1870 r. *ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki względem uregulowania obywatelstwa poddanych obu stron przenoszących się z monarchii austriacko – węgierskiej do Stanów Zjednoczonych Ameryki i z tychże do monarchii austriacko – węgierskiej*³⁸. Artykuł I tego traktatu przewidywał, iż: „Obywatele monarchii austriacko – węgierskiej, którzy najmniej pięć lat bez przerwy w Stanach Zjednoczonych Ameryki przepędzili i podczas swego tam pobytu przyjęli narodowość Stanów Zjednoczonych, będą poczytywani przez rząd Austrii i Węgier za obywateli amerykańskich i uważani jako tacy.”³⁹

Na krótko przed wybuchem I wojny światowej w dowództwie armii austro – węgierskiej pojawił się projekt ogłoszenia amnestii za przestępstwa związane z dezercją żołnierzy lub uchyleniem się od stawienia do poboru. Zgodnie z dyrektywami naczelnego dowództwa została ogłoszona amnestia dla żołnierzy unikających poboru, dezercerów, oraz osób, które uchylając się od służby wojskowej opuściły kraj. Jednakże warunkiem udzielenia amnestii było stawienie się takiej osoby do asenterunku⁴⁰. Umożliwiło to uniknięcie przez Józefa Nieciąga kary za uchylenie się od służby wojskowej z powodu wyjazdu za granicę. Niestety jego dalsze losy nie są znane. W aktach tej sprawy nie zachował się także dokument potwierdzający uzyskanie amnestii w zamian za asenterowanie do wojska. Jest wielce prawdopodobne, że Józef Nieciąg po uzyskaniu amnestii dalej służył w 56 pułku piechoty.

4. Sprawa Walentego Szczepaniaka

Kolejna sprawa prowadzona była przez Sąd Twierdzy Kraków przeciwko Walentemu Szczepaniakowi, żołnierzowi 16 pułku piechoty, stacjonującemu w Krakowie, pochodzącemu z Choczni koło Wadowic. W 1914 r. został on oskarżony przez prokuratora wojskowego o dokonanie w dniu 17 grudnia 1914 r. kradzieży gotówki o wartości 126 koron i 30 halerzy. Powyższe oskarżenie potwierdziła rewizja obwinionego, podczas której odnaleziono wyżej podaną kwotę oraz dodatkowo w portfel zawierający 43 korony i 66 halerzy. Obwiniony tłumaczył fakt posiadania przez siebie tak sporej sumy pieniędzy zaoszczędzeniem środków finansowych otrzymywanych z żołdu. Prokurator nie dał jednak wiary wyjaśnieniom Szczepaniaka, gdyż uznał, że nie jest możliwe zaoszczędzenie tak dużej sumy pieniędzy z żołdu wynoszącego 3 korony i 60 halerzy tygodniowo⁴¹. Wobec powyższego prokurator postawił obwinionemu zarzut z § 466 Wojskowego Kodeksu Karnego, tzn. dokonanie kradzieży na wartość powyżej 5 złotych reńskich⁴². Powyższa zbrodnia podlegała karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do pięciu lat⁴³. Ponadto w trakcie śledztwa ustalono, że oskarżony był już karany w latach 1902, 1905, 1906 i 1909 za różne zbrodnie, w tym między innymi za kradzieże⁴⁴.

Rozprawa odbyła się 25 marca 1915 r., żołnierz został uznany winnym popełnienia przestępstwa określonego przez §§ 457, 466 i 468 Wojskowego Kodeksu Karnego, tj. kradzieży portmonetki zawierającej kwotę 43 koron i 66 halerzy⁴⁵. Za tę zbrodnię oskarżony został skazany na karę więzienia w wymiarze od dwóch do ośmiu miesięcy, w tym dwa miesiące ciężkiego obozu. Dowodami świadczącymi o jego winie były zeznania pielęgniarki Róży Freissmuth, żołnierza Landwehry Józefa Szura i porucznika Oktawiana Petera, a także karty oskarżonego. Świadkowie zgodnie zeznali, że oskarżony, wraz z niejakim Butowskim, mieli zająć się rzeczami zmarłego w Szpitalu wojskowym Nr 10 szeregowego 59 pułku piechoty Augusta Lacker. Następnie przy oskarżonym została odnaleziona gotówka o wartości 126 koron i 66 halerzy. Szczepaniak nie potrafił wyjaśnić skąd wziął tak dużą ilość gotówki. W związku z tym przeszukano go i odnaleziono rzeczy należące do zmarłego wraz z portfelem zawierającym 43 korony i 66 halerze. Obwiniony tłumaczył ten fakt tym, że znalazł portfel na podłodze i chciał go zachować, jednak pieniądze zamierzał zwrócić. Poprosił też wszystkich, aby ze względu na

³⁶ Tamże.

³⁷ M. Baczkowski, *Pod czarno – żółtymi sztandarami*, Kraków 2003, s. 99.

³⁸ Dz. U. P. z 1871 r., Nr 74, s. 155; zachowano oryginalny tytuł ustawy.

³⁹ Tamże, s. 157.

⁴⁰ K..A. Abt. 4/G, Nr.92 V-1914.

⁴¹ K. A. IIK376\14\1.

⁴² Dz. U. P. z 1855 r., Nr 19, § 466; oraz A. Koller, *Militär-Strafgesetz über Verbrechen und Vergehen vom 15. Jänner 1855*, Wien 1901, s. 281 - 283.

⁴³ Tamże, § 468.

⁴⁴ K. A. IIK376\14\51 – Strafkarte.

⁴⁵ W Aktach sprawy brak jest informacji jak odniósł się sąd do faktu posiadania przez oskarżonego gotówki o wartości 126 koron 66 halerzy (przyj. autora).

jego żonę i dzieci nie zawiadamiali oni władz⁴⁶. Stało się jednak inaczej. Jeszcze w tym samym dniu kierownictwo szpitala fortecznego nr 10 powiadomiło o wszystkim Sąd Twierdzy Kraków⁴⁷.

Nie wiadomo, czy oskarżony rozpoczął odbywanie kary, czy też jej wykonanie zostało odroczone, a on sam skierowany na front. Należy tutaj przypomnieć, że w okresie, w którym toczyła się wyżej opisana rozprawa sądowa trwały przygotowania do wiosennej ofensywy armii austro – węgierskiej i niemieckiej przeciwko okupującym znaczną część Galicji wojskom rosyjskim. Punktem kulminacyjnym tej ofensywy była bitwa pod Gorlicami stoczona w dniach od 2 do 6 maja 1915 r. Decydujące znaczenie w tej bitwie miał atak 12 Dywizji Piechoty, złożonej głównie z Polaków, na umocnione pozycje rosyjskie na wzgórzu zwanym Pustki w miejscowości Luźna⁴⁸. Można przypuścić, że bohater przedmiotowej sprawy wziął udział w tych walkach.

W aktach sprawy zachował się dokument z 26 października 1917 roku, wystawiony przez dowództwo okręgu 16 w Krakowie, na mocy którego żołnierz ten za odwagę okazaną w obliczu nieprzyjaciela został objęty amnestią, dotyczącą ciężącego na nim wyroku z 15 kwietnia 1915 r. Wszystkie winy, za które został skazany w 1915 r. zostały mu przebaczone. Jednocześnie pod kątem ogłoszonej amnestii skorygowany także został protokół z prowadzonej przeciwko Szczepaniakowi sprawy karnej. Dowództwo wojskowego okręgu nr 16 w Krakowie poinformowało o amnestii również prokuraturę w Wadowicach oraz Starostę Powiatu Wadowickiego⁴⁹. Został on więc w pełni oczyszczony z ciężącej na nim kary, dzięki własnemu męstwu. Powojenne dzieje tej osoby nie są znane.

Wymienione w artykule sprawy karne prowadzone przez wojskowy wymiar sprawiedliwości nie miały może istotnego znaczenia dla funkcjonowania austro – węgierskich sił zbrojnych. Stanowią one jednak doskonały materiał pozwalający na zbadanie reguł rządzących w poszczególnych jednostkach wojskowych wspólnej siły zbrojnej z punktu widzenia szeregowego żołnierza. Analizując tego typu sprawy można również zapoznać się z problemami, które dotyczyły niższych stopniem żołnierzy; przede wszystkim można wnikać w sprawy rodzinne, majątkowe oraz osobiste żołnierza, przeciwko któremu toczyło się postępowanie karne.

Badanie przebiegu postępowania karnego, przy wcześniejszym zapoznaniu się z przepisami regulującymi wojskowe postępowanie karne wraz z wojskowym kodeksem karnym, umożliwia dokonanie analizy prowadzonego postępowania od strony zachowania norm formalnych. W aktach spraw zachowały się często komplety dokumentów sporządzonych w toku postępowania karnego. Znajdują się tam zeznania świadków, obwinionych, rzeczoznawców, akty oskarżenia oraz wyroki sądowe wraz ze sprawozdaniami z postępowania, a także innego rodzaju dokumenty takie jak rysunki sytuacyjne, zdjęcia itd. Badając zatem akta poszczególnych spraw można pokusić się o wysunięcie własnych wniosków dotyczących przebiegu postępowania karnego. Być może uda się nawet wykryć jakiś błąd popełniony przez osoby prowadzące śledztwo, który mógłby spowodować oczyszczenie z winy oskarżonego.

Autor artykułu jest studentem trzeciego roku studiów doktoranckich na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Przedmiotem badań naukowych autora jest funkcjonowanie sądownictwa wojennego w armii austro – węgierskiej w okresie I wojny światowej. W związku z wyżej wspomnianymi badaniami naukowymi autor prowadzi kwerendę archiwalną w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie oraz Archiwum Wojny (Kriegsarchiv) w Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu. Podczas wykonywania kwerend archiwalnych autor często napotyka na dokumenty dotyczące spraw karnych prowadzonych przeciwko żołnierzom służącym w 56 pułku piechoty, którego siedziba mieściła się w Wadowicach lub przeciwko osobom wojskowym pochodzącym z Wadowic, ale służącym w innych formacjach wspólnej siły zbrojnej.

⁴⁶ K.A. IIK376\14\46.

⁴⁷ K. A. Praes. 17\12.1914.

⁴⁸ J. Buszko, *Wielka Historia Polski. Od niewoli do niepodległości (1864 – 1919)*, Kraków 2000, s. 337.

⁴⁹ K.A. II376\14\14.